



5G - czy jest się czego bać?

2019-05-24

Czy i jak miasto może kontrolować stacje bazowe telefonii komórkowej? Czy nadejście sieci 5G stwarza więcej szans czy może zagrożeń? O mniej lub bardziej uzasadnionych obawach dotyczących stacji bazowych oraz promieniowania elektromagnetycznego rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych.

O tym, jakimi uprawnieniami dotyczącymi kontroli stacji bazowych telefonii komórkowej dysponuje miasto, poinformowała radnych Dyrektorka Wydziału Kształtowania Środowiska, Ewa Olszowska-Dej. Okazuje się, że niewielkimi. Rolą miasta – jak się okazało – jest tylko rejestracja zgłoszeń, ich analiza oraz ewidencja w zakresie stacji bazowych. Wydział Kształtowania Środowiska przyjmuje zgłoszenia dotyczące aktywizacji czy zmiany parametrów. Miasto nie posiada uprawnień kontrolnych w stosunku do stacji. Jeśli istnieją podejrzenia, że promieniowanie z danej stacji jest zbyt duże, co może być szkodliwe dla zdrowia, wydział zgłasza problem do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Podpisana jest także umowa ze Szpitalem im. Stefana Żeromskiego, który w uzasadnionych przypadkach może zbadać wpływ promieniowania na organizm.

Radnych, a w szczególności Jana Stanisława Pietrasa, najbardziej interesowało wejście w życie technologii 5G, czyli technologii mobilnej piątej generacji, następczyni obecnie używanej 4G. Sieć 5G ma być przede wszystkim szybsza i przystosowana do obsługi stu urządzeń na metr kwadratowy. Ma umożliwić szybszy rozwój tzw. internetu rzeczy (Internet of Things), a co za tym idzie - nowych usług w edukacji czy telemedycynie. Radny pytał, czy wydział w jakiś sposób odniósł się do specustawy rządowej, która daje 5G zielone światło. Ewa Olszowska-Dej odpowiedziała, że wydział z uwagami zaopiniował tę ustawę i przesłał ją do Rady Ministrów. Na pytanie jakie to uwagi, Ewa Olszowska-Dej wymieniła dwie: pierwsza dotyczyła podwyższenia aż 10-krotnie norm promieniowania, druga zaś punktu specustawy, który pozwala na usuwanie przeszkód terenowych, by te nie osłabiały siły fal. Według wydziału jest to przyzwolenie np. na wycinkę drzew, a na to zgody być nie może.